

RECENZJE I PRZEGLĄDY

Zofia Budrewicz

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0001-8111-1594

Jak w polonistyczną edukację ku wrażliwości etycznej, solidarności i empatii wpisywać najnowszą historię?

Najnowszy, XXX już tom prac z serii „Edukacja Nauczycielska Polonisty”¹ odpowiadając, tak jak poprzednie, na wyzwania współczesnej praktyki polonistycznej, tym razem stawia za cel kształtowanie poczucia zakorzenienia dzieci i nastolatków w przeszłości i czerpania z niej tego, co najbardziej wartościowe. Już same nazwiska autorów tekstów gwarantują wysoki poziom merytoryczny (doświadczeni dydaktycy, nauczyciele poloniści, którzy dobrze znają aktualne potrzeby humanistyki szkolnej oraz doktoranci i studenci o dużych kompetencjach badawczo-warsztatowych). Z jak ważną poznawczo dziedziną wiedzy spotka się czytelnik książki, pokazują już wstępne objaśnienia redaktorek, Anny Janus-Sitarz oraz Agnieszki Kani. Badaczki podkreślają, że wybór problematyki najnowszej historii (od II wojny światowej po transformację ustrojową 1989 roku) podyktowała potrzeba poznawania i pogłębionego rozumienia współczesności na lekcjach języka polskiego:

Autorom niniejszej publikacji zależy szczególnie, by edukacja historyczna i edukacja literacka wpisywały się w specjalną politykę wrażliwości, która nie pozwala na zobojętnienie wobec wszelkich przejawów dyskryminacji, poniżania i umniejszania wartości innych ludzi; wobec postaw rasistowskich, antysemitycznych; wobec nieczułości i bezduszności w stosunku do uchodźców, uciekinierów z terenów ogarniętych wojną, lub ludzi wykluczonych ze względu na status społeczny bądź jakkolwiek „inność. Nasi dzisiejsi podopieczni, którzy już wkrótce wejdą w dorosły świat i będą nadawać mu kształt, powinni umieć współpracować i żyć wspólnie z innymi dostrzegając w różnorodności siłę i bogactwo” (s. 12).

Trudno o trafniejszą diagnozę najpilniejszych dziś dylematów humanistyki szkolnej i jednocześnie postaw, demonstrowanych w wielu przestrzeniach życia publicznego. Jak słusznie podkreśla się w artykule wstępnym, brak podstawowej wiedzy o nieodległej przeszłości uniemożliwia interpretacje literatury współczesnej, poznawanej na lekcjach polskiego. Zawarte w tomie egzemplifikacje są cenne

1 *Historia najnowsza w literaturze i kulturze a edukacja polonistyczna*, red. Anna Janus-Sitarz, Agnieszka Kania, UNIVERSITAS, Kraków 2018, ss. 382. Wszystkie cytaty z tej książki będą sygnalizowane podaniem stron bezpośrednio po przytoczeniach.

i dlatego, że zostały w praktyce szkolnej sprawdzone i przynoszą interesującą ofertą łączenia edukacji historycznej z kształceniem literackim oraz kulturowym (filmem, plakatem, grą planszową, przekazami medialnymi, w tym formami radiowych wypowiedzi dziennikarskich). Dlatego wiele propozycji ma formę zajęć warsztatowych i/lub cyklu lekcji, często także projektowanych na więcej niż jeden poziom nauczania (tj. szkołę podstawową w wariantach klas IV–VI oraz VI–VIII i liceum).

Tom podzielony jest na pięć części problemowych, w których historia została pokazana w najważniejszych „odślonach” historycznych: II wojny światowej, PRL-u, stanu wojennego i okresu transformacji ustrojowej po 1989 r. W części pierwszej książki, zatytułowanej *Obraz przełomów politycznych w literaturze i filmie*, autorzy omawiają sposoby obrazowania przełomów politycznych w wybranych utworach literackich i filmach. Otwierający te rozważania artykuł Agnieszki Kani dobrze uzasadnia znaczenie tak sprofilowanej problematyki właśnie ze względu na niski stan świadomości historycznej uczniów (którzy edukację historyczną kończą nierzadko na problematyce II wojnie światowej). Stąd szczególna rola doboru tekstów jako świadectw tego czasu.

Teksty o stanie wojennym ciekawie wybiera Krzysztof Biedrzycki, pokazując (w *Stanie wojennym w literaturze swego czasu*) je jako „bezcenny materiał do wiedzy o emocjach, poglądach i stanie ducha” (s. 68). Literatura, podkreśla badacz, ujmuje historię z perspektywy osobistej, jednostkowej i zachęca polonistów do poszerzenia egzemplifikacji o inne przykłady. Słusznie przy tym podkreśla, że do literackich reprezentacji stanu wojennego jako doświadczenia zaskakującego i nowego należy podchodzić z dużą ostrożnością. Nie można bowiem „ufać pojedynczym utworom, gdyż każdy z nich zawiera odrębną wizję zdarzeń, żaden nie może sobie rościć prawa do objęcia całości i każdy przyjmuje jednostkową autorską perspektywę (...), (s. 40). Różnicując artystyczne strategie jego prezentacji, badacz kompetentnie pokazuje, jak rozmawiać o tych utworach na lekcjach języka polskiego. Ewa Nowak z kolei rozpatruje tę problematykę (*Uwikłani w historię, czyli jakie możliwości dydaktyczne daje „Wroniec” Jacka Dukaja*) w perspektywie odbiorcy dziecięcego i młodzieżowego. Opracowuje bardzo interesujący projekt lektury powieści Dukaja na trzech poziomach: 1/ opowieści utrzymanej w konwencji baśniowej dla uczniów poziomu IV–VI; 2/ utworu o postawach wobec zła dla młodzieży VII–VIII szkoły podstawowej (z wykorzystaniem metaplanu i drzewka decyzyjnego), 3/ powieści o grze z konwencją literacką i językową w klasach licealnych.

Agnieszka Kania w artykule *Doświadczenia stanu wojennego i współczesne migracje na lekcjach z licealistami. Czy solidarność jest (jeszcze) możliwa?* na tytułowe pytanie szuka odpowiedzi w filmowej opowieści W. Krzystka *Ostatni prom*. Filmem zajmuje się także Witold Bobiński (*Znośny tragizm bytu. Filmowa wizja Peerelu. Ujęcie dydaktyczne*). Zarówno ambitny dobór tych filmowych wizji (*Pociąg Kawalerowicza, Rejs Piwowskiego, Człowiek z marmuru* Wajdy, *Amator* Kieślowskiego, *Miś Barei, Wszystko, co kocham* Borcucha), jak i mistrzowskie projekty metodyki ich omawiania gwarantują lekcjom o historii najnowszej wielką wartość poznawczo-wychowawczą.

Druga część książki skupia się na obrazie PRL-u w najnowszej literaturze dla dzieci i młodzieży. Składają się na nią artykuły autorek, specjalizujących się badaniach

literatury dziecięco-młodzieżowej, które ze znanostwem przedstawiają badania nad tą szczególnie ważną edukacyjnie problematyką. Wszystkie proponowane do lektury utwory są wartościowe tak ze względu na tematykę, jak i ich prezentację. Autorki: Małgorzata Chrobak (*Nie*)Pamięć PRL-u. *Literatura dziecięca i młodzieżowa wobec najnowszej historii Polski*, Krystyna Zabawa *Świat był ten sam, ale nie taki sam. Polskie lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XX wieku w trzech powieściach dla młodzieży* oraz Martyna Jelonek *Zanim w marzeniach nastolatków pojawił się tablet...* proponują poloniście dojrzałe, mądre metodycznie projekty autorskie.

Część trzecia książki, zatytułowana *Polsko-izraelskie „uzdawianie relacji”*, tytułowe związki oświetla z różnych stron. Eksponuje w nich niezwykle cenne poznawczo refleksje o lekturowych sposobach pokonywania negatywnych stereotypów etnicznych. Agata Patalas proponuje (*Proza Irit Amiel wobec „sublokatorstwa” jako kategorii kulturowej („osmaleni” wobec „sublokatorek” i „sublokatorów”)*), aby o doświadczeniach granicznych Zagłady rozmawiać z licealistami w kategoriach „sublokatorstwa”, a Małgorzata Kulik – postpamięci (w artykule o *Żydowskiej przeszłości Łodzi na kartach „Fabryki muchołapek” Andrzeja Barta. Dydaktyczny wymiar postpamięci*). Oba teksty są bardzo interesujące także z uwagi na duży stopień trudności „nauki” o Zagładzie z młodzieżą licealną. Dobrym argumentem za lekturą *Fabryki muchołapek* proponowaną przez M. Kulig jest to, że utwór o Łodzi „może zaistnieć na lekcjach w innych regionach Polski, bowiem opisuje uniwersalne mechanizmy przywracania pamięci oraz problemy związane z jej rewaloryzacją, tożsame dla całego kraju (...)” (s. 248).

Nie do przecenienia jest włączenie w ten krąg problemowy propozycji czytania Schulza. Autorka Agata Sałatarow w *Schulzowskich kontekstach na lekcjach języka polskiego* wartościując dotychczasowe praktyki lekturowe (z podręczników), słusznie wskazuje na korzyści zwiększenia obecności na lekcjach języka polskiego wiedzy biograficznej jako kontekstu analityczno-interpelacyjnego. Słusznie też twierdzi i podkreśla, że zarówno samo życie, jak i twórczość „pisarza pogranicza” mogą okazać się szansą „wprowadzania ucznia w zagadnienia z zakresu historii państwa i świata, z położeniem nacisku na losy relacji polsko-żydowskich” (s. 230). Ostatni w segmencie o „uzdawianiu relacji” polsko-żydowskich artykuł traktuje o jednym z najbardziej nieobecnych w edukacji polonistycznej momentów polskich dziejów, czyli – problematyce *Marca’68*. Autorka Joanna Cymanowska-Gołdyn rozpatruje go „w kontekście żydowskim”, ciekawie ilustrując, jak wprowadzać tę problematykę na lekcje języka polskiego z wykorzystaniem różnorodnych tekstów kultury (zwłaszcza filmu) i twórczych działań uczniów. Jest to propozycja tym cenniejsza, że w dotychczasowej ofercie kulturowej nie znajduje wyrazistego naświetlenia.

Część czwarta książki, zatytułowana *O PRL-u w literaturze i kulturze na lekcjach języka polskiego*, zawiera pięć tekstów, składających się na obraz tego czasu. W tej sekwencji dotyczy on rozwiązań wyłącznie praktycznych, wykorzystujących poza literaturą także inne świadectwa kultury tamtego czasu. Ich autorzy szukają odpowiedzi na pytanie, jak efektywniej niż dotąd uczyć na lekcjach języka polskiego o PRL-u, z wykorzystaniem ciekawych i wartościowych poznawczo egzemplifikacji z literatury młodzieżowej (Biserka Čejović, *Czy warto stawiać na Tolka Banana? Literackie dziedzictwo PRL-u we współczesnej szkole*) oraz innych tekstów kultury: plakatu

propagandowego (Bartosz Benduch, *Polski plakat propagandowy – esencja historii najnowszej w słowie i obrazie*), gier planszowych (Aleksandra Dziubdziela, *Historia najnowsza, gry planszowe na lekcjach języka polskiego*) z omówieniem dostępnych na rynku gier oraz ich oceną oraz mediów. Klaudia Mucha w *Polifonii świadectw o wydarzeniach w Stoczni Gdańskiej...* przedstawia propozycję warsztatów / cyklu lekcji o strajku w Stoczni Gdańskiej w 1980 r., wykorzystujących różnicowane i interesujące także w perspektywie praktyki polonistycznej teksty kultury: opowiadanie Mroźka, film, wspomnienia świadków w perspektywie zawodu dziennikarza. Film *Popiełuszko. „Wolność jest w nas...”* Marianny Szumal zamyka sekwencję o PRL-u ciekawym projektem tzw. aktywnego oglądania. Wszystkie teksty z omawianej części łączy wyeksponowane pytanie, jak przezwyciężać trudności w zrozumieniu przez uczniów nieodległej historii. To bardzo cenna perspektywa.

Monografię zamyka sekwencja o *Historii w języku* z artykułem Jadwigi Kowalikowej, podsumowującym stulecie kształcenia językowego w szkole. Autorka, znana i ceniona badaczka dydaktyki języka polskiego, przypomina oraz zwięźle charakteryzuje etapy rozwoju koncepcji kształcenia językowego i ich teleologiczne uwarunkowania. Pokazuje, jakie przewartościowania dokonały się w omawianym stuleciu („odwrócenie szkoły od gramatyki” pod wpływem teorii komunikacji), zwraca uwagę polonistów na zjawiska: „gwałtu na języku” z lat 50., agresji słownej czy manipulacji językowej dzisiaj oraz wiążące się z tym pilne zadania kształcenia językowego. Szczególnie ważne są konstatacje autorki o roli retoryki w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego czy szerzej – o potrzebach funkcjonalizacji nauki o języku:

Odwoływanie się szkoły w latach 80. do teorii komunikacji, pragmatyngwistyki, a nawet w latach 90. – w związku z kształtowaniem się społeczeństwa obywatelskiego, którego członkowie chcieli działać za pośrednictwem języka w różnych obszarach swej aktywności – również do odradzającej się retoryki, sprzyjało rozwijaniu sprawności w mówieniu i pisaniu. To niezaprzeczalne osiągnięcie (s. 373).

J. Kowalikowa dostrzega także, co ważne, przeoczenia, z których zrodziła się i ciągle rozwija agresja językowa oraz tzw. mowa nienawiści. Zastąpienie w interakcjach społecznych oficjalności nieoficjalnością wyparło etykietę grzecznościową, tak jak perswazja zamieniła się w negatywną ekspresję, aby rozmówcę pokonać i/lub obrazić. To ważne kwestie, ponieważ kierują uwagę polonisty w stronę aksjologii kształcenia językowego jako fundamentalnego składnika współczesnych koncepcji nauczania (przez np. włączenie weń etyki słowa), zintegrowanego z wychowaniem literackim. Jak bowiem piszą redaktorki tomu:

Współczesna rzeczywistość, zakorzeniona mocno w ostatnich dramatycznych dekadach, pulsuje od niewygasłych emocji związanych z kontrowersjami wokół niezależnych od dziesięcioleci politycznych i narodowych sporów, tragedii poległych lub wygnanych, reinterpretacji historycznych faktów, burzenia pomników niedawnych bohaterów i wznoszenia nowych dla nieobecnych w dotychczasowych podręcznikach historii. Młodzi ludzie, nieznający wydarzeń, które doprowadziły nie tylko do dziejowych katastrof, ale również do pełnej zagrożeń sytuacji w obecnym świecie, stają się łatwym

przedmiotem manipulacji i włączają się w działania, przed którymi historia chciałaby nas ostrzec (s. 12).

Tym celom służą dwa przedmiotowe filary kształtowania wrażliwości etycznej, solidarności i empatii młodych pokoleń – historia i język polski. Autorzy prezentowanego tomu prac celnie te potrzeby rozumiejąc, zachęcają nauczycieli do opracowywania i weryfikowania własnych koncepcji, aby najnowszą historię skutecznie wiązać z formacyjnymi potrzebami społeczeństwa obywatelskiego.